

Spojrzenie w majowe niebo 2022

„Pierwszego maja deszcz nieurodzaju wieszcz”

Przysłowie to daje, mimo wszystko, pewne nadzieje na ciepłą słoneczną pogodę, której jesteśmy spragnieni szczególnie po tej pandemicznej zimie. Życzymy sobie zatem, a nie tylko zapalonym obserwatorom, dużo bezchmurnego nieba, które przy coraz to krótszych nocach szykuje nam przeróżne ciekawe niespodzianki. **Słońce**, aktualnie o zwiększonej aktywności magnetycznej, przejdzie 20 maja ze znaku *Byka* w znak *Bliźniąt*. Nadal mozolnie wznosi się po *ekliptyce*, coraz to wyżej ponad *równik niebieski*, ale już wolniej niż w kwietniu. W ciągu tego miesiąca w Małopolsce przybędzie dnia o 81 minut. W dniu 1 maja **Słońce** będzie „pracowało” przez 14 godzin i 42 minuty, wschodzi w Krakowie o 5.16, a zachodzi o 19.58. Natomiast ostatniego maja dzień w Małopolsce będzie trwał aż 16 godz. i 3 minuty, a będzie jeszcze krótszy od najdłuższego dnia w roku tylko o 20 minut. Po kapryśnej i śnieżnej zimie w górach ciekawe, jaką pogodę w drugiej dekadzie maja zaszerwują nam przysłowiowi „zimni ogrodnicy” (Pankracy, Serwacy i Bonifacy), nie wspominając chłodnej Zofii? Doczekamy, to zobaczymy i doświadczymy.

Obserwacje **Słońca** w minionych tegorocznych miesiącach wskazują na jego zwiększoną aktywność magnetyczną związaną z 25-tym cyklem aktywności. Duża aktywność manifestować się będzie, szczególnie w drugiej połowie maja, znaczną liczbą plam, rozbłysków i wyrzutów plazmy z powierzchni w przestrzeń międzyplanetarną. W tej sytuacji obserwatorom pozostaje tylko cierpliwie czekać na efekty aktywności magnetycznej, które skutkować będą między innymi częstszym i bogatszym pojawianiem się zórz polarnych na **Ziemi**.

Jeśli zaś chodzi o naturalnego towarzysza **Ziemi**, to na początku i końcu miesiąca będziemy mieli dobre, choć krótkie noce obserwacyjne, bowiem kolejność faz **Księżyc**a w maju jest następująca: pierwsza kwadra 9 V o godz. 02.21, pełnia 16 V o godz. 06.14, ostatnia kwadra 22 V o godz. 20.43 i nów 30 V o godz. 13.30. W poniedziałek 16 maja wystąpi całkowite zaćmienie **Księżyc**a. U nas widoczne będzie jego wejście w półcień **Ziemi** o godz. 3.31 oraz tylko początek fazy całkowitej od godz. 4.27, bowiem Księżyc schowa się pod horyzont w Krakowie o godz. 4.56, zaś wschód **Słońca** nastąpi już o godz. 4.53. Ponadto **Księżyc** w swej wędrówce po niebie majowym zakryje: 4 V planetoidę **Ceres**, 27 V **Wenus** oraz 28 V planetę **Uran**. Niestety te piękne zjawiska nie będą u nas widoczne.

Księżyc będzie najdalej od nas (w apogeum) 5 V o godz. 14.45, a najbliżej **Ziemi** (w perygeum) znajdzie się 17 V o godz. 17.26. W tym dniu **Księżyc** będzie w tzw. super pełni, bowiem jego tarcza osiągnie rozmiar ponad 33 minuty łuku. Zachęcam zatem wszystkich do obserwacji nawet już dzień wcześniej jak i dzień później.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkurego** możemy dostrzec nisko na wieczornym niebie tylko w pierwszej dekadzie maja. Potem skryje się w promieniach **Słońca** aż do początku czerwca, by pojawić się na porannym niebie. Błyszcząca **Wenus** widoczna będzie na porannym niebie poprzedzając wschód naszej gwiazdy prawie o dwie godziny na początku maja. Pod koniec miesiąca jej widoczność skurczy się do półtorej godziny. Pozostałe jasne planety także możemy obserwować tylko nad ranem, co sprzyjać będzie o świcie wędkarzom. Czerwonawego **Marsa** obserwujemy bowiem w gwiazdozbiornie *Ryb* na prawie trzy godziny przed wschodem **Słońca**. Do planety 29 V zbliży się **Jowisz** na odległość około pół stopnia, czyli tyle, co tarcza **Księżyc** w pełni. Z początkiem miesiąca **Jowisz** poprzedzał będzie wschód **Słońca** tylko o półtorej godziny, a z upływem majowych dni ten czas jego widoczności porannej będzie stopniowo wzrastał do trzech godzin. Natomiast **Saturn** gości w gwiazdozbiornie *Koziorożca*, wschodzi tuż przed północą, a zatem będzie dostępny do obserwacji w drugiej połowie nocy. **Uran** przebywa w gwiazdozbiornie *Barana*, a będzie go można dostrzec na godzinę przed wschodem **Słońca** nisko na wschodnim niebie, ale dopiero pod koniec maja. Wtedy też, 28 V dojdzie do jego zakrycia przez nasz **Księżyc**. Natomiast prawie trzy godziny wcześniej niż **Słońce**, w gwiazdozbiornie *Ryb* wschodzi **Neptun**. Obie te „poranne” planety dostrzeżemy co najmniej za pomocą lornetki. Obserwatorom życzymy, nie tylko o majowym poranku, pogodnego nieba.

W pierwszej dekadzie maja promieniują jasne i szybkie meteory z roju *Akwarydów*. Meteory te to pozostałość warkocza komety *Halley’a*. Radiant meteorów leży na równiku niebieskim, na granicy gwiazdozbiornie *Wodnika*, *Ryb* i *Pegaza*. Maksimum jego aktywności przypada na 5/6 maja, a w ich obserwacjach po północy nie będzie nam przeszkadzał **Księżyc** przed pierwszą kwadrą.

Ze zjawisk, które szczególnie polecałbym do obserwacji oprócz wymienionych powyżej, to majowe wschody i zachody **Słońca**, które możemy podziwiać w czasie zalecanych spacerów umiłowanych śpiewem ptaków. Nie zapominajmy ani przez chwilę podczas tych przechadzek po **Ziemi**, zerkając w górę, o toczącej się okrutnej wojnie na Ukrainie i nie zawsze bezchmurnym niebie, bowiem przypomnę tu Państwu staropolskie przysłowie:

„*Nie zawsze na Ziemi maj, nie zawsze ludziom raj*”